GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 35. — W Czwartek dnia 11. Lutego 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 2. Lutego.

Najjaśniejszy Cesarz i Król, oceniając ze szczególném zadowoleniem zasługi osób niżéj wymienionych, stosownie do zatwierdzonych w dniu 4. (16) Października r. b. przepisów o urządzeniu dóbr, które z mocy donacyi przechodzą na własność prywatną, niemniéj tabelli regulującéj dochód dzierzawy z dóbr tego rodzaju do wysokości normalnéj, nadać raczył najmiłościwiéj wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takiemi prawami i użytkami, z jakiemi skarb posiada. 1) Dowódzcy b. korpusu piechoty, Generałowi-Lejtnantowi Generał-Adjutantowi Neydhart, dobra Bałdrzychów i Prawenczyce, położone w Wdztwie Mazowieckiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 20,000. 2) Zostającemu przy Główno-kommenderującym czynną armią, Radcy Tajnemu Żukowskiemu, dobra Mały Płock i Piątnica, położone w Wdztwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 20,000. 3) Zostającemu przy Główno-kommenderującym czynną armią, Generał-Majorowi Prianisznikow, dobra Stodoły i Samborzec, położone w Wdztwie Sandomierskiém, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 4) Zostającemu przy Główno-kommenderującym czynną armią, Generał majj. Read, dobra Jeżów, w Województwie Mazowieckiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 5) Zostającemu przy Główno-kommenderującym czynną armią, Generał-Majorowi Okuniew, dobra Michalice, położone w Województwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 6) Naczelnikowi Sztabu 6. korpusu piechoty ze Świty J. C. M. Generał-Majorowi Baronowi Fryderyks, dobra Siennica Królewska i Krasnystaw, położone w Województwie Lubelskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 7) Dowódzcy 1széj brygady 3. dywizyi lekkiéj kawaleryi, Generał-Majorowi Arsieniew, dobra Lubanie,

Kucerz, Snitków, Gąbinek, Podzamcze i Ostrowąż, położone w Wdziwie Mazowieckiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami; do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 8) Dowódzcy 2giéj brygady 3éj dywizyi lekkiéj kawaleryi, Generał-Major. Plauti, dobra Białka i Stężyca, położone w Województwie Lubelskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości rocznego dochodu złp. 10,000. 9) Dowódzcy 1széj brygady 7méj dywizyi pieszéj, Generał-Major. Markow 5, dobra Woźniki i Piekarki, położone w Województwie Kaliskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 10) Dowódzcy 1széj brygady 8. dywizyi piechoty, Generał-Majorowi Kocebu 1, dobra Złota, Łukawa i Kunice, położone w Województwie Sandomierskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 11) Dowódzcy 2. brygady 8. dywizyi piechoty, Generał-Majorowi Aristow, dobra Cisów i Grabków, położone w Województwie Sandomierskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 12) Dowódzcy 1széj brygady 9 dywizyi piechoty, Generał Majorowi Fezi, dobra Sielec, Garwolewo i Radzikowo, położone w Województwie Płockiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 13) Dowódzcy 2. brygady 9 dywizyi piechoty, Generał Majorowi Martyńcow, dobra Czostkow i Suchorzec, położone w Województwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10 000 14) Kommendantowi miasta Warszawy, Generał-Majorowi Tutczek, dobra Zagość, Bogucice i Kobylniki w Województwie Krakowskiem, z należącemi do nich wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 15) Naczelnikowi Wojennemu Województwa Lubelskiego, Generał Majorowi Hurko, dobra Hutcza, położone w Województwie Lubelskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 16) Naczelnikowi Wojennemu Województwa Sandomierskiego, Generał-Majorowi Buszen, dobra Pokrzywnica, Borowe i Rembisze, położone w Województwie Płockiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 17) Naczelnikowi Wojennemu Województwa, Krakowskiego, Generał-Majorowi Bolen, dobra Ruda, położone w Województwie Krakowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 10,000. 18) Zostającemu przy Głównokommenderującym czynną armią Pułkownikowi Sotnikow, dobra Lubotyń, położone w Województwie Mazowieckiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 19) Zostającemu przy Główno-kommenderującym czynną armią, Pułkownikowi Iwanow, dobra Boczkielnikiele, położone w Województwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 20) Zostającemu do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Sztabu główn. czynnéj armii, Pułkownikowi Dokudowskiemu, dobra Sokołupiany, położone w Województwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 21) Naczelnikowi Sztabu artylleryi czynnéj armii Lejb-gwardyi 1széj brygady artylleryi, Pułkownikowi Bezak, dobra Korabiewice, położone w Województwie Mazowieckiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 22) Dowódzcy pułku Wołyńskiego ułanów, Pułkownikowi von Leszern, dobra Szadek, położone w Województwie Kaliskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. (*Dokończenie nastąpi.*)

Francya.

Z Paryża, dnia 30. Stycznia.

(*Dalszy ciąg processu Fieschiego.*) — P. Nie wstąpiłeś później pod nazwiskiem Bescher do fabryki papieru Pana Lasage? O. Tak jest. P. Kiedy to było? O. Ku końcowi Lutego r. 1835. P. Kto wyrobił ci tę posadę? Odp. Morey; dał mi papiery legitymacyi, wydane pod nazwiskiem Bescher. P. Czy wiedział o tém rzeczywisty Bescher, żeś papiery te odebrał? O. Nie wiem tego. P. Twierdzisz, że Morey naprzód zwrócił uwagę twoję na uży-

tek téj machiny? Pojmujesz zapewne całe znaczenie tego obwinienia. Wzywam cię więc powtórnie, na honor i sumienie twoje, abyś prawdę powiedział. O. Powiedziałem prawdę. P. Czy szczycił się Morey zręcznością swoją w strzelaniu, czy powiedział, że jeśli Król na wystrzał się zbliży, on go nie chybi? O. Powiedział to. P. Czy przedstawił cię Morey Pepinowi pod nazwiskiem Bescher? O. Nie, pod mojém nazwiskiem. P. Czy nie słyszałeś od Pepina, że ściśle pozawierał znajomości z zagorzałymi Republikanami? O. Słyszałem to. P. Czy wynurzał on życzenie, aby się kto znalazł, któryby Króla chciał sprzątnąć? O. Wynurzał. P. Czy nie byłeś w Marcu r. z. na obiedzie u Pepina, na który téż Moreya i kilka osób wyższego stanu wezwano? O. Tak jest, byłem. P. Nie możesz osób tych bliżéj oznaczyć? O. Był tam Recurt (obżałowany Kwietniowy), Morey, jeden Adwokat i jeden Deputowany. P. O czém tam rozmawiano? O. Najwięcéj o processie Kwietniowym. P. Będąc tak dobrym przyjacielem Pepina wiesz zapewne, jakie on prowadził życie i z kim najbardziéj przestawał. O. Nie obchodziły mnie jego domowe interesa; ale dobry ze mnie dostrzegacz, i lubo tylko lat mam 40, posiadam jednak tyle doświadczenia, ile starzec 60letni. Widywałem u Pepina osoby dwuznaczne, których nie lubiłem i żal mi, żem dał słowo moje; ale dawszy je raz, nigdy się nie sprzeniewierzę. P. Powiedziałeś dawniéj, że Pepin lufy do strzelb naprzód przez pośrednictwo Cavaignaca tobie przyobiecał, ale że niemogąc ich dostać tą drogą, sam je kupić chciałeś. Czy zostajesz przy tém oświadczeniu? O. Zostaję. P. Przedsięwzięcie wasze doznało widocznie odwłoki przezto, że d. 1. Maja rewii nie było. Czy widywałeś się dla tego z Pepinem mniéj często? O. Tak jest, przyczyną tego był Pepin sam. Nie jestem chciwy zysku ani łakotnisiem, gniewało mnie jednak, że Pepin przy stole swoim tylko kawał chleba mi ofiarował; prócz tego narzekał zawsze na ofiary, które ponosić musiał. Z téj to przyczyny związki nasze stawały się rzadszémi. Chciałem z jednym z przyjaciół moich udać się do Polski, ale zbywało mi na środkach do tego. Pomyślny wypadek doświadczenia mego z prochem na cmentarzu utwierdził mnie w moich zamiarach; sądziłem téż, że słowa raz danego cofnąć nie wypada.“ — Na tém zakończyła się sessya dzisiejsza.

Z dnia 31. Stycznia.

Na posiedzeniu dzisiejszém wysłuchanie obżałowanych daléj się odbywało. Z liczby 176 Parów, którzy wedle Dziennika sporów na wczorajszém posiedzeniu byli obecni, brakowało tylko Xięcia Tallejranda.

Listy z Petersburga z d. 9. donoszą o przybyciu i przyjęciu tamże Posła francuzkiego, Barona Barante. Pan Barante wówczas Cesarzowi jeszcze nie był przedstawiony (miał bowiem dopiero d. 10. swoje wstępne posłuchanie), ale N. Pan posłał natychmiast Adjutantów do niego, aby go pozdrowić. P. Barante już się był widział z Hr. Nesselrode i pisze do jednego z przyjaciół swoich, iż nachwalić się nie może grzeczności i attencyi, z jaką go wspomniony Hrabia przyjmował. Dodaje, że wszystkie lękliwe przepowiednie (toutes les prédictions sinistres) dziennikarzy francuzkich o przyjęciu, które go w Petersburgu czekało, nie sprawdziły się; doznaje on prawdziwéj i od wszelkiéj obłudy i udawania dalekiéj uprzejmości. Podług oświadczenia Pana Baranta gabinet rossyjski wzniosły jest nad wszelką polemikę i dążność dzienników, umiejąc sposób myślenia ustalonego rządu, jakim jest francuzki, rozróżnić od posługaczy prassy i jéj stronników, nie przypisuje gabinet rossyjski artykułom gazet większego znaczenia, jak na które zasługują.

Hiszpania.

Gazeta powszechna pisze z nad granicy włoskiéj z d. 20. Stycznia: „Nadeszłe do Genui wiadomości z Barcelony zawierają o zaszłych tam krwawych wypadkach przerażające szczegóły. Spokojność w mieście na pozór była przywrócona a Mina zaczynał znowu oddawać się chuci swéj tracenia i aresztowania. Wszakże, niech się sam ma na baczności, kiedy, jak się zdaje, Exaltados (zagorzalcy) na niego się spuszczali i w tym zamiarze téż kamień konstytucyjny ustawili. W ogólności stracił Mina po ostatniéj swojéj wyprawie w Nawarze u wszystkich stronnictw na powadze, a trzymanie się prawego środka, do czego teraz skłania, zapewne mu się na nic nie przyda. Mina, ten fałszywy Lafayette hiszpański, postradał już w pierwszéj epoce rewolucyi hiszpańskiéj większą część popularności swojéj a w drugiéj szczątków téjże nie ratuje. Tutaj jak w Barcelonie ganią postępowanie wojska angielskiego pod tém miastem, kiedy ono wtenczas dopiero wkroczyło, gdy już te bezeceństwa się stały i przeszło 100 niewinnych ofiarą wściekłości pospólstwa padło. Nie możemy tego sobie wytłómaczyć. Czy (wedle gazet) Sardyński i Rossyjski Konsul podczas zaburzeń w Barcelonie do więzienia wtrąceni zostali, o tém w Genui nic nie wiedziano. Rzecz ta niepodobna do prawdy,

Jeśliby zaś jednak istotnie to się wydarzyło, okoliczność ta przyczyniłaby się do pogorszenia stanowiska gabinetu Madryckiego.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 30. Stycznia.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby Reprezentantów rozpoczęto obrady nad budżetem spraw zewnętrznych. Przyjęto zażądane przez Ministra 40,000 frank. dla poselstw w Paryżu, Londynie, Petersburgu(?), Wiedniu i Rzymie.

Rozmaite wiadomości.

Sławny dziejopis rossyjski Polewoj, przestawszy wydawać „Telegrafa", wydał kilka tomów „Biblijoteki rossyjskiéj", gdzie jest bardzo wiele rzeczy Litwy i dawnéj Polski tyczących się, a między innemi: Rozprawa o wpływie rządu i prawodawstwa Litwy na rząd i prawa rossyjskie.

Piszą z Neapolu: Od niejakiego czasu zacięcie rywalizowały z sobą tutejsze śpiewaczki Pani Gambricci i Pani Marina, grające na teatrze *Valle.* Signora Marina od dwóch tygodni zdawała się w operach zwycięztwo nad swoją spółzawodniczką odnosić. Teatr brzmiał od oklasków, leciały wieńce i bukiety. W tym czasie kilku śpiewaków, drocząc się z Gambricci, wystawiało jéj, ile to gniewać ją musi. „Jabym się miała gniewać?" odpowiedziała w uniesieniu zazdrości; „przeciwnie, przeciwnie, cieszę się, że Marina tak bosko śpiewa; ja sama nawet rzucę jéj wieniec dzisiejszego wieczora." Gambricci dotrzymała co rzekła. Rywalkę jéj obsypano oklaskami i wieńcami. W tém, z jednéj loży rzucono wieniec na głowę Mariny, ta wydaje krzyk i pada bez życia na scenie. Wieniec ten był z grubego bronzu. Sprawczyni téj zbrodni znajduje się w rękach sprawiedliwości.

W l' Opéra comique w Paryżu opera „Łyskawica", z muzyką Halevy, z zapałem przyjętą została; liczy się ona do najlepszych tegoczesnych utworów.

P. Meyerbeer w nowéj swojéj operze: „Noc Sgo Bartłomieja", z chórami połączył wystrzały karabinowe, co przedziwny sprawia efekt.

Dnia 26. Listopada p. r. na teatrze w Tuluzie, na żądanie wychowańców zakładu głucho-niemych, w rocznicę urodzin sławnego nauczyciela głuchoniemych Abbégo de l'Epée, dano znany dramat pod tym nazwiskiem, w którym pewny młody głuchoniemy grał rolę Juliusza.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ w dniu 1szym Kwietnia r. b. zwyczajna zamiana w kwarterunku garnizonu tutejszego nastąpi, wzywamy przeto właścicieli domow, którzy inkwarterunek na nich przypadający wynająć chęć mają, ażeby napóźniéj do dnia 10go Marca r. b. urzędowi serwisowo inkwarterniczemu o tem donieśli, u kogo lub gdzie żołnierzy pomieścić myślą.

Właściciele zaś domow, którzy inkwarterunek swój już wynajęli, w tym samym czasie donieść powinni: czy żołnierze w tem samem pozostaną miejscu, lub gdzie indziéj przeniesieni zostaną, aby przy rozpisywaniu biletów kwarterniczych wiadomość w tym względzie przyzwoita powziętą być mogła.

Złe skutki z uchybienia w zadosyć uczynieniu niniejszemu wezwaniu każdy sobie przypisać będzie winien.

Poznań, dnia 4go Lutego 1836.

Magistrat.

Dowóz rozmaitych materyałów na budowę twierdzy tutejszéj będzie znowu na rok od 1. Kwietnia r. b. drogą submissyi na piśmie najmniéj żądającemu puszczonym. Szczegółowe warunki przeczytać można w biórze fortyfikacyjném. Nadesłane do dnia 29 Lutego r. b. godziny 9. rannéj pod pieczęcią submissye, na których treść należy wyrazić, będą w tymże czasie otworzone w obec przytomnych submittentów, a następnie z najmniéj żądającymi, jeżeli ofiary ich będą mogły być przyjęte, kontrakty formalne, jednakże z zastrzeżeniem approbacyi Król. powszechnego wydziału wojennego, zostaną zawarte.

Poznań, dnia 8. Lutego 1836.

Królewska Fortyfikacya.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 8. *Lutego* 1836.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	7	6	—	1	8	6
Żyto . . .	—	25	—	—	—	26	—
Jęczmień . .	—	24	—	—	—	25	—
Owies . . .	—	15	—	—	—	16	6
Tatarka . :	—	28	—	—	1	—	—
Groch . . :	1	4	—	—	1	5	—
Ziemiaki : .	—	11	6	—	—	13	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	24	—	—	—	25	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	—	—	—	4	5	—
Masła garniec	1	20	—	—	1	22	6